VIII kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Polityki Senioralnej (nr 35)**

z dnia 6 kwietnia 2017 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Polityki Senioralnej (nr 35)

6 kwietnia 2017 r.

Komisja Polityki Senioralnej, obradująca pod przewodnictwem poseł **Małgorzaty Zwiercan (WiS)**, przewodniczącej Komisji, rozpatrzyła:

– informację ministra rodziny, pracy i polityki społecznej na temat działalności organizacji pozarządowych na rzecz seniorów,

– informację ministra rodziny, pracy i polityki społecznej oraz ministra administracji i spraw wewnętrznych na temat działalności placówek zapewniających całodobową opiekę i leczenie osób starszych.

W posiedzeniu udział wzięli: **Elżbieta Bojanowska** podsekretarz stanu w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej wraz ze współpracownikami, **Sebastian Chwałek** podsekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji wraz ze współpracownikami, **Jan Wasiak** ekspert w Komendzie Głównej Policji wraz ze współpracownikami, **Zbigniew Tomczak** przewodniczący Polskiego Stowarzyszenia Pomocy Osobom z Chorobą Alzheimera wraz ze współpracownikami, **Krystyna Żebrowska** przewodnicząca Rady Seniorów Dzielnicy Bielany, **Rafał Baczyński-Sielaczek** dyrektor w Krajowym Instytucie Gospodarki Senioralnej, **Jerzy Płókarz** prezes Krajowego Sztabu Ratownictwa Społecznej Sieci Ratunkowej, **Kordian Łukasiewicz** prezes Fundacji Adaptacja, **Anna Jakrzewska-Sawińska** wiceprezes Wielkopolskiego Stowarzyszenia Wolontariuszy Opieki Paliatywnej „Hospicjum Domowe”, **Katarzyna Lenkiewicz-Piontek** sekretarz w Polskim Związku Emerytów Rencistów i Inwalidów, **Anna Dawidowicz** wiceprezes Uniwersytetu Trzeciego Wieku im. Haliny Szwarc wraz ze współpracownikami oraz **Dominika Górnicka** asystentka przewodniczącej Komisji.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Elżbieta Przybylska** i **Anna Czechowska** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Zwiercan (WiS):

Dzień dobry. Otwieram 35. posiedzenie Komisji Polityki Senioralnej. Witam przedstawicieli rządu, panią minister Elżbietę Bojanowską z Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej, pana ministra Chwałka z Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji. Witam wszystkich posłów i gości. Stwierdzam przyjęcie protokołu z poprzedniego posiedzenia Komisji. Na podstawie listy obecności stwierdzam kworum. Porządek dzisiejszego posiedzenia przewiduje rozpatrzenie informacji ministra rodziny, pracy i polityki społecznej na temat działalności organizacji pozarządowych na rzecz seniorów. Drugim punktem posiedzenia jest rozpatrzenie informacji ministra rodziny, pracy i polityki społecznej oraz ministra spraw wewnętrznych i administracji na temat działalności placówek zapewniających całodobową opiekę i leczenie osób starszych. Czy są pytania do porządku dziennego? Nie słyszę. Proszę o zabranie głosu panią Elżbietę Bojanowską z Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki społecznej.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej Elżbieta Bojanowska:

Pani przewodnicząca, panie i panowie posłowie, panie ministrze, szanowni państwo. Pierwszym temat dotyczy informacji ministra na temat działalności organizacji pozarządowych na rzecz seniorów. Organizacje pozarządowe, działające na rzecz osób starszych w Polsce funkcjonują w różnych formach prawnych. Są to głównie stowarzyszenia, fundacje, ale również inne podmioty, np. koła parafialne lub spółdzielnie socjalne. Organizacje pozarządowe mogą prowadzić działalność pożytku publicznego w zakresie 10. sfery

pożytku publicznego pod nazwą: „Działalność na rzecz osób w wieku emerytalnym”. O nich dzisiaj rozmawiamy. Wśród organizacji, które złożyły sprawozdania w 2015 r., 407 zadeklarowało realizację działań w tej sferze pożytku publicznego. Dla organizacji pozarządowych, działających na rzecz osób starszych, są w naszym resorcie dedykowane dwa programy: Rządowy Program na rzecz Aktywności Społecznej Osób Starszych oraz Fundusz Inicjatyw Obywatelskich. Szczegółowe informacje państwo otrzymali, powiem o najważniejszych kwestiach.

Zacznę od Rządowego Programu na rzecz Aktywności Społecznej Osób Starszych w latach 2014-2020, skupię się na edycji 2016 r. Wspomnę, że na każdy rok jest przeznaczonych 40 mln zł. Organizacje lub inne uprawnione podmioty mogą liczyć na dotacje w wysokości od 20 do 200 tys. zł. Podmioty mogą ubiegać się o dofinansowanie w ramach czterech priorytetów: edukacja osób starszych, aktywność społeczna (integracja wewnątrz i międzypokoleniowa), partycypacja społeczna osób starszych oraz usługi społeczne. Powiem, jakie działania są głównie podejmowane w zakresie poszczególnych priorytetów. W ramach edukacji osób starszych, główne działania to zajęcia komputerowe. Dotyczą one obsługi komputerów na różnych poziomach, począwszy od włączania urządzenia, poprzez podstawowe programy komputerowe, obsługę przeglądarek internetowych, Skype, edytorów tekstów oraz portali społecznościowych. Poza tym, są zajęcia sportowe, kulturalne, rękodzieła, śpiewanie, zajęcia teatralne, literackie lub z fotografii. Również edukacja dotycząca zdrowia, wykłady związane z dietetyką, pierwszą pomocą lub różnymi chorobami. Ważnym komponentem edukacji jest psychologia – mamy zajęcia z komunikacji, które koncentrują się na dwóch płaszczyznach przeciwdziałających procesom starzenia, tj. zaniki pamięci, problemy z koncentracją lub otępieniem. Druga płaszczyzna, związana z komunikacją, dotyczy radzenia sobie ze stresem lub bycia asertywnym. Były również realizowane projekty dotyczące profilaktyki uzależnień oraz wsparcia opiekunów osób starszych. Do edukacji należą także takie dziedziny jak: prawo (konsumentów, ubezpieczeniowe, rodzinne), turystyka, wyjścia kulturalne do teatrów, filharmonii oraz muzeów, żywienie i dieta, nauka języków obcych, wizaż i stylizacja. Były również inne zajęcia, np. ekologia (jak oszczędzać energię), geografia, edukacja historyczna i patriotyczna.

W drugim priorytecie, odnośnie do aktywności społecznej, która promuje integrację wewnątrz i międzypokoleniową, działania dotyczą zajęć kulturalnych, tj. wycieczek, wyjazdów, sportu, zdrowia, rozwijania umiejętności społecznych, prawnych i psychologicznych.

Partycypacja społeczna to przede wszystkim tworzenie lub wspieranie już istniejących rad seniorów, które są powoływane na mocy nowelizacji ustawy o samorządzie terytorialnym, realizacja budżetu obywatelskiego lub partycypacyjnego, diagnoza potrzeb seniorów, ale również tworzenie centrów pomocy dla lokalnych seniorów oraz używanie mediów, tj. gazet, radia i telewizji.

W ramach czwartego priorytetu dotyczącego usług, zawarte są różnego rodzaju warsztaty obejmujące pomoc społeczną, prawną, psychologiczną, opiekę medyczną, usługi kulturalne oraz zajęcia sportowe. To również wolontariat osób starszych, który jest częścią samopomocy środowiskowej, działania prowadzone przez asystentów osób starszych, działania skierowane do opiekunów, funkcjonowanie punktów pobytu dziennego lub odwiedzin osób starszych w ich miejscu zamieszkania.

Drugi program to Fundusz Inicjatyw Obywatelskich. Jego celem jest wzrost zaangażowania obywateli i organizacji pozarządowych w życie publiczne poprzez zwiększanie liczby inicjatyw oddolnych oraz obywateli angażujących się w działania organizacji pozarządowych lub różnego rodzaju inicjatywy lokalne, ale także wzrost partycypacji obywateli w sprawach publicznych i wzmocnienie potencjału trzeciego sektora. Jak powiedziałam, organizacje działające na rzecz osób starszych to 10. sfera użytku publicznego. W jej ramach, w edycji 2016 r. zostało zrealizowanych 16 projektów. To między innymi projekt obywatelskiego wsparcia tworzenia lub zmian lokalnych polityk senioralnych wobec osób w wieku powyżej 60 lat, które były realizowane na obszarze metropolii szczecińskiej. Inne to: Sosnowiecka Akademia Aktywności Obywatela, Wspólny Drobin, pierwsze Forum Seniora w Gminie Paczków, wolontariat, pomoc osobom starszym oraz

aktywizacja społeczna seniorów, która równa się edukacja + technologia, UTW w gminie Świecie nad Osą oraz „Siła wieku. Aktywnym być". Kwota dofinansowania projektów wyniosła ponad 1 mln zł. Ponadto, dwa projekty były dwuletnie. Szczegółowe informacje mają państwo w załączonym materiale. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Zwiercan (WiS):

Dziękuję pani minister za przedstawioną informację. Otwieram dyskusję. Czy państwo posłowie lub goście mają pytania? Bardzo proszę, pani poseł.

Poseł Lidia Burzyńska (PiS):

Pani przewodnicząca, pani minister, przysłuchując się szczegółowej, przedstawionej na piśmie informacji na temat działalności organizacji pozarządowych na rzecz seniorów, mam pytanie. Otrzymaliśmy informację, że w rządowym programie, który trwa sześć lat, od 2014 r. do 2020 r., w każdym roku przewidziane jest ok. 40 mln zł na realizację wszystkich działań. Czy państwo prowadzą statystykę, czy na przestrzeni lat aktywność organizacji pozarządowych zmieniła swoje lokum, tzn. czy uruchomione zostały inne środowiska, np. wiejskie lub małomiasteczkowe, czy jest tylko tzw. dojrzała działalność, wcześniej korzystająca z tych programów? Czy państwo posiadają takie statystyki?

Podsekretarz stanu w MRPiPS Elżbieta Bojanowska:

Nie możemy powiedzieć, że inne, lokalne podmioty rozpoczęły działania, ale wraz z uruchomieniem programu dedykowanego osobom starszym, zaczęły działać inne podmioty, które dotychczas nie działały na rzecz osób starszych. Pytanie, czy to była celowa działalność organizacji, ich misja, czy przyczyniły się do tego pojawiające się środki finansowe? Ujawniła się inna tendencja. Gdy w ubiegłym roku po raz pierwszy zmieniliśmy przeznaczenie środków w poszczególnych priorytetach, kładąc szczególny nacisk na czwarty komponent oraz usługi na rzecz osób starszych, zauważyliśmy mniejsze zainteresowanie podmiotów. Oznacza to, że świadczenie usług jest trudniejsze, wymaga kadry, lepszego przygotowania i innego rodzaju działalności.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Zwiercan (WiS):

Dziękuję pani minister. Proponuję wysłuchanie wszystkich pytań, a następnie poproszę panią minister o udzielenie odpowiedzi. Czy są pytania do informacji, którą przedstawiła pani minister? Nie słyszę. Dziękuję pani minister za informację. Stwierdzam, że Komisja przyjęła informację do wiadomości.

Przechodzimy do drugiego punktu posiedzenia: informacja ministra rodziny, pracy i polityki społecznej oraz ministra administracji i spraw wewnętrznych na temat działalności placówek zapewniających całodobową opiekę i leczenie osób starszych. Poproszę panią minister o udzielenie informacji, bardzo proszę.

Podsekretarz stanu w MRPiPS Elżbieta Bojanowska:

Pani przewodnicząca, panie i panowie posłowie, panie ministrze, temat był już szczegółowo omawiany. Po wydarzeniach, jakie miały miejsce w Wolicy i Zgierzu, kiedy zajmowaliśmy się placówkami działającymi nielegalnie, Komisja podjęła dezyderat w tej sprawie. W związku z tym, chcę przypomnieć lub odświeżyć informacje, o których wtedy mówiliśmy.

Opiekę nad osobami starszymi z zakresu pomocy społecznej zapewniają trzy podmioty: domy pomocy społecznej, rodzinne domy pomocy oraz placówki całodobowej opieki nad osobami niepełnosprawnymi, przewlekle chorymi lub w podeszłym wieku. Przypominam, że domy pomocy społecznej, podobnie jak inne placówki, działają zgodnie z ustawą o pomocy społecznej i są przeznaczone dla osób wymagających całodobowej opieki ze względu na wiek, chorobę lub niepełnosprawność. Całodobowa placówka zapewnia usługi bytowe, opiekuńczo-wspomagające, a w przypadku dzieci i młodzieży niepełnosprawnej, także edukacyjne. Mamy oczywiście określone standardy tych usług. Organizacja domu pomocy społecznej, zakres i poziom usług musi uwzględniać w szczególności wolność, intymność, godność i poczucie bezpieczeństwa mieszkańców, ale także ich stopień fizycznej i psychicznej sprawności. Domy pomocy społecznej mogą prowadzić jednostki samorządu terytorialnego, Kościół Katolicki oraz inne kościoły, związki wyznaniowe, organizacje społeczne, fundacje i stowarzyszenia, a także inne osoby prawne lub

fizyczne. Zezwolenie na prowadzenie domu pomocy społecznej wydaje wojewoda. Prowadzi on również rejestr pomocy społecznej i ogłasza go corocznie do dnia 30 czerwca. Jeżeli podmiot, któremu wydano zezwolenie na prowadzenie DPS, przestał spełniać warunki określone w ustawie lub nie wypełnia obowiązującego standardu usług oraz nie przedstawi w wyznaczonym terminie aktualnych dokumentów, oświadczeń lub informacji, wojewoda może wyznaczyć dodatkowy termin na spełnienie warunków, standardów lub dostarczenie wymaganych dokumentów, oświadczeń lub informacji. Jeżeli powyższe warunki nie zostaną spełnione, po upływie terminu wojewoda cofa zezwolenie na prowadzenie DPS i wykreśla z rejestru domów pomocy społecznej.

Pod koniec 2015 r. były zarejestrowane 783 domy pomocy społecznej, w tym dla osób w podeszłym wieku 96 domów, posiadających 6876 miejsc i 6683 mieszkańców. Dla osób w podeszłym wieku oraz przewlekle somatycznie chorych było 95 domów, posiadających 9132 miejsca, w których przebywało 8923 mieszkańców. Dla osób w podeszłym wieku oraz niepełnosprawnych fizycznie było 15 domów – posiadały 1602 miejsca i przebywało w nich 1498 mieszkańców. Jeżeli popatrzymy na domy pomocy społecznej z punktu widzenia długości życia, osoby w wieku 61-74 lata stanowiły 26,6% mieszkańców DPS, a w wieku powyżej 74 lat – 29,31% mieszkańców. Wspomnę jeszcze, że pod koniec września 2016 r. przeprowadzono 184 kontrole, a 54 były w toku.

Jak powiedziałam, drugą formą są rodzinne domy pomocy społecznej. Zgodnie z art. 52 ust. 1 i 2 ustawy o pomocy społecznej w przypadku braku możliwości zapewnienia usług opiekuńczych w miejscu zamieszkania, osoba wymagająca pomocy innych z powodu wieku lub niepełnosprawności może korzystać z usług opiekuńczych i bytowych w formie rodzinnego domu pomocy. Rodzinny dom pomocy stanowi formę usług opiekuńczych i bytowych, świadczonych całodobowo przez osobę fizyczną lub organizację pożytku publicznego dla nie mniej niż trzech i nie więcej niż ośmiu osób mieszkających wspólnie, które wymagają wsparcia z powodu wieku lub niepełnosprawności. Pobyt w rodzinnym domu pomocy odbywa się na podstawie decyzji wydanej przez kierownika ośrodka pomocy społecznej. Na podstawie § 8 ust. 1 rozporządzenia warunkiem rozpoczęcia działalności przez rodzinny dom pomocy jest podpisanie umowy z gminą. Pobyt w rodzinnym domu jest odpłatny do wysokości odpowiadającej poniesionym, miesięcznym wydatkom, ustalonym w umowie dotyczącej prowadzenia rodzinnego domu, która jest zawierana między gminą a osobą fizyczną lub organizacją pożytku publicznego. W 2015 r. w skali kraju było 26 rodzinnych domów pomocy z ogólną liczbą miejsc 166, w tym 17 było prowadzonych przez podmioty niepubliczne, organizacje pożytku publicznego (113 miejsc).

Trzecia forma, którą najczęściej się zajmowaliśmy, to placówki zapewniające całodobową opiekę osobom niepełnosprawnym, przewlekle chorym lub w podeszłym wieku. Taka działalność, zgodnie z ustawą o pomocy społecznej, może być prowadzona po uzyskaniu zezwolenia wojewody. Wymóg uzyskania zezwolenia dotyczy placówek prowadzonych w ramach działalności statutowej przez Kościół Katolicki oraz inne kościoły, związki wyznaniowe, organizacje społeczne, fundacje i stowarzyszenia. Natomiast, podmiot prowadzący bez zezwolenia placówkę, w której przebywa więcej niż 10 osób, podlega karze pieniężnej w kwocie 20 tys. zł. W razie niezaprzestania prowadzenia placówki, kara może być ponowiona w wysokości 40 tys. zł. W przypadku zagrożenia życia i zdrowia osób przebywających w tego rodzaju placówkach, wojewoda może, po nałożeniu kary pieniężnej, wydać decyzję nakazującą wstrzymanie prowadzenia placówki z nadaniem rygoru natychmiastowej wykonalności, do czasu uzyskania zezwolenia. Pod koniec 2015 r. tego rodzaju placówek było ponad 430, miejsc 14 117, a liczba mieszkańców wynosiła 10 517. Placówek, prowadzonych w ramach działalności statutowej, było 75, a w ramach działalności gospodarczej – 360. Do końca września 2016 r. odbyło się 97 kontroli w 42 placówkach, które ubiegały się o zezwolenie oraz w 49 działających bez zezwolenia. W trakcie było 55 kontroli. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Zwiercan (WiS):

Dziękuję. Poproszę teraz o głos pana ministra z Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji. Bardzo proszę.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Sebastian Chwałek:

Dziękuję. Pani przewodnicząca, pani minister, szanowni państwo, informację w zakresie podstaw prawnych dotyczących funkcjonowania, odwoływania i kontroli domów opieki przedstawiła już pani minister, nie będę powtarzał. Wszystkie informacje zostały państwu przedstawione w formie pisemnej. Naszą informację chcę podzielić na dwa elementy. Przedstawimy dane dotyczące działalności placówek zapewniających całodobową opiekę, leczenie osób starszych i starania podejmowane przez policję. Przedstawimy również informację Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji na rzecz osób starszych dotyczącą działalności opieki zdrowotnej. Oddam głos przedstawicielom policji na czele z panem naczelnikiem Departamentu Porządku Publicznego naszego ministerstwa i pani Aurelii Ostrowskiej dyrektor Departamentu Zdrowia w MSWiA. Na początku wspomnę, że funkcjonowanie w rzeczonym zakresie policji jest regulowane ustawą, w której mamy wymienione podstawowe zadania – ochrona zdrowia i życia ludzi przed bezprawnymi zamachami naruszającymi dobra oraz wykrywania przestępstw, ściganie sprawców. W odniesieniu do zadań realizowanych przez policję na polecenie organów administracji państwowej, samorządu terytorialnego w trybie art. 14 ust. 2 ustawy o policji, należy wskazać na zapisy art. 127 ustawy, uprawniające wojewodę do wystąpienia z wnioskiem o pomoc do właściwego komendanta, jeżeli jest to potrzebne do przeprowadzenia następujących czynności: żądania udzielenia informacji, udostępnienia dokumentów i danych niezbędnych do sprawowania nadzoru i kontroli, swobodnego wstępu w ciągu doby do obiektów i pomieszczeń jednostki kontrolowanej, przeprowadzenia oględzin obiektu, składników majątku kontrolowanej jednostki oraz przebiegu określonych czynności, objętych obowiązującym standardem, żądania od pracowników kontrolowanej jednostki udzielania informacji w formie ustnej i pisemnej w zakresie prowadzonej kontroli, wzywania i przesłuchiwania świadków, zwracanie się o wydanie opinii biegłych i specjalistów z zakresu pomocy społecznej.

Chcę teraz przekazać głos panu naczelnikowi Pawłowi Marchlińskiemu, który przedstawi informację w zakresie funkcjonowania policji na tym polu.

Naczelnik w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Paweł Marchliński:

Dziękuję, panie ministrze. Szanowni państwo, wcześniej wspomniany przez panią minister nadzór i kontrola w sprawie prowadzenia domów opieki społecznej w polskim porządku prawnym, niezależnie od formy prowadzenia danego domu, została przypisana wojewodzie. Rolę policji, w zakresie czynności kontrolnych w stosunku do domów opieki społecznej, regulują przepisy cytowanej przez pana ministra ustawy o policji oraz ustawy o pomocy społecznej, które uprawniają wojewodę do wystąpienia z wnioskiem o pomoc do właściwego komendanta policji. Rola policji sprowadza się do zapewnienia asysty przedstawicielom wojewody. W przypadku ujawnienia przestępstwa lub wykroczenia, policja podejmuje działania na zasadach ogólnych. Nie ma znaczenia, czy ujawnione przestępstwo lub wykroczenie miało miejsce w tego typu placówkach. Chcę podkreślić, że Komendant Główny Policji, w listopadzie 2016 r., polecił komendantom wojewódzkim oraz Komendantowi Stołecznemu Policji podjęcie prac przez podległych im funkcjonariuszy, które byłyby ukierunkowane na rozpoznawanie obszaru funkcjonowania tego typu placówek, również działających bez wymaganego zezwolenia wojewody oraz przeprowadzenie wspólnych czynności kontrolnych z przedstawicielami wojewodów w tym obszarze. Prace podjęte w grudniu 2016 r. pozwoliły zebrać następujące dane: liczba placówek, działająca w oparciu o zezwolenia wydawane przez wojewodów lub naszych szacunków, wynosiła 1309, a działających bez zezwolenia – 145. Ponadto, w omawianym okresie policja asystowała w 52 przypadkach, w trakcie przeprowadzonych kontroli przez wojewodów. Chcę podkreślić, że sytuacja jest monitorowana na bieżąco przez policję i w kolejnym okresie rozrachunkowym, po upływie połowy roku, w lipcu 2017 r., przedstawimy państwu szczegółowe dane z naszych działań. W przypadku pytań, jesteśmy do dyspozycji odnośnie do statystyk, które szczegółowo przedstawiliśmy w informacji naszego ministerstwa. Dziękuję.

Dyrektor Departamentu Zdrowia w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Aurelia Ostrowska:

Szanowni państwo, w zasobach samodzielnych, publicznych zakładów opieki zdrowotnej, dla których minister spraw wewnętrznych i administracji jest organem tworzącym, mamy trzy oddziały geriatryczne. Funkcjonują one w SPZOZ w Białymstoku, Bydgoszczy i Krakowie. Zakłady te posiadają łącznie 66 łóżek. W 2016 r. w oddziałach leczono 2015 pacjentów. Natomiast, zakłady opiekuńczo-lecznicze działają w SPZOZ MSWiA w Koszalinie i Bydgoszczy. W tych zakładach mamy 82 łóżka. W 2016 r. całodobową opieką medyczną w zakładach opiekuńczo-leczniczych objętych było 152 pacjentów. Chcę państwa poinformować, że w połowie maja otwieramy nowy zakład opiekuńczo-leczniczy w Łodzi, w którym będziemy mieli 40 łóżek dla pacjentów, natomiast na przełomie roku rozpoczniemy budowę Centrum Opieki Senioralnej Senior Plus w Białymstoku. Ponadto, na uwagę zasługuje fakt, że w SPZOZ w Bydgoszczy realizujemy projekt, który rozpoczął się 1 listopada 2016 r. i będzie trwał do 30 czerwca 2018 r. o nazwie Bydgoski Dzienny Dom Opieki Medycznej. W każdy dzień roboczy, w godzinach 7.30-17.30 pacjentom udzielane są nieodpłatnie świadczenia pielęgnacyjne, opiekuńcze i rehabilitacyjne związane z kontynuacją leczenia szpitalnego. Zajęcia obejmują między innymi usprawnianie ruchowe, stymulacje procesów poznawczych i terapię zajęciową. Bydgoski Dzienny Dom Opieki Medycznej prowadzi również szerokie działania edukacyjne w zakresie samoopieki i samopielęgnacji, przygotowania rodziny i opiekunów pacjenta do kontynuacji opieki w warunkach domowych. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Zwiercan (WiS):

Dziękuję za przedstawienie informacji. Otwieram dyskusję. Kto z państwa posłów lub gości chce zabrać głos? Bardzo proszę.

Prezes Krajowego Sztabu Ratownictwa Społecznej Sieci Ratunkowej Jerzy Płókarz:

Jerzy Płókarz, Krajowy Sztab Ratownictwa Społecznej Sieci Ratunkowej. Mam pytanie do pana ministra. Panie ministrze, w zakresie współpracy resortu spraw wewnętrznych z organizacjami społecznymi odczuwamy duży niedosyt. Stale dowiaduję się, z państwa okresowych wiadomości, że miały miejsce ważne sprawy, np. kilka tygodni temu. Jako organizacja społeczna, działająca na rzecz szerokorozumianego bezpieczeństwa, chętnie dowiedzielibyśmy się o planowanej konferencji, na której chcą się państwo podzielić doświadczeniami z organizacjami społecznymi. Niestety, zawsze dowiadujemy się po fakcie. Z innych resortów, np. pracy, dostajemy wcześniej informację, uczestniczymy w spotkaniach, dzielimy się doświadczeniami. Nawet sejmowa Komisja potrafi wysłać zaproszenie informujące, że będzie odbywało się posiedzenie poświęcone określonej tematyce. Wydaje się mi, że pod tym względem w resorcie spraw wewnętrznych występują niedobory. Oczywiście, pan minister nie musi o tym wiedzieć, gdyż problem może znajdować się po stronie obsługi serwisu internetowego. Myślę, że informacje byłyby pomocne i zachęcały organizacje społeczne do działania. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Zwiercan (WiS):

Dziękuję. Czy są jeszcze jakieś pytania? Bardzo proszę.

Przewodniczący Polskiego Stowarzyszenia Pomocy Osobom z Chorobą Alzheimera Zbigniew Tomczak:

Zbigniew Tomczak, przewodniczący Polskiego Stowarzyszenia Pomocy Osobom z Chorobą Alzheimera. Pani przewodnicząca, szanowni państwo, dziękuję za udzielenie głosu. Chcę odnieść się do informacji pani minister rodziny, pracy i polityki społecznej. W punkcie pierwszym, z przedstawionych danych za 2015 r. wynika, że osób w wieku 61 lat i więcej było 56%, czyli miejsc było 9860. Moje pytanie jest następujące: czy zdaniem ministerstwa, dostępność miejsc jest obecnie wystarczająca? Jeśli nie, czy prowadzone są prace, aby zwiększyć ich liczbę? Jakie ewentualnie działania powinny być podjęte w zakresie rodzinnych domów pomocy? Mogę powiedzieć, że są to domy mające do dyspozycji 166 miejsc. Nie wiem, jakie są przyczyny, że ta forma, na pewno potrzebnej pomocy, nie jest rozwijana. Czy były przeprowadzone analizy na ten temat? 166 miejsc w całej Polsce to bardzo mało.

Mam pytanie o trzeci punkt, czyli placówki działające na podstawie zezwolenia wojewody. Czy wojewodowie w całym kraju dysponują jednolitymi kryteriami przy wydawaniu zezwoleń, czy w każdym województwie wygląda to inaczej? Jeśli byłyby one dostępne, w jaki sposób możemy z nich skorzystać? Nasze stowarzyszenie w zakresie chorób otępiennych, np. alzheimera, prowadzi własną ewidencję dostępnych domów, aby informacje przekazywać osobom potrzebującym. Będziemy wdzięczni za podpowiedź, jakimi kryteriami posługują się wojewodowie przy wydawaniu takich zezwoleń? Szczególnie niepokojące jest, jak wynika z materiałów, że aż 100 placówek (23%) może działać bez zezwolenia, mimo nakładanych kar. Widać, że system kar jest mało skuteczny. Dziękuję.

Prezes Fundacji Adaptacja Kordian Kulaszewicz:

Mam pytanie dotyczące rodzinnych domów pomocy. Jaki jest koszt utrzymywania takich domów? Ile wynosi odpłatność? Pytanie do pani minister – może warto tworzyć kameralne domy pomocy bez skierowania z Miejskiego Ośrodka Pomocy? Jakie jest rozmieszczenie domów pomocy, czy więcej jest ich w mieście, czy na wsi?

Przewodnicząca poseł Małgorzata Zwiercan (WiS):

Dziękuję. Czy ktoś z państwa chce jeszcze zabrać głos?

Poseł Michał Szczerba (PO):

Państwo ministrowie, Wysoka Komisjo, pytanie, które chcę zadać, jest zbieżne z tematyką poprzedniego posiedzenia Komisji, kiedy rozpatrywaliśmy kwestie medyczne związane z całodobową opieką nad osobami starszymi. Chodzi mi o specjalizację domów pomocy społecznej. Wzrastająca liczba chorych na alzheimera i choroby otępienne spowoduje, że nie tylko zakłady opiekuńczo-lecznicze powinny tworzyć pododdziały, które uwzględniałyby specyficzną sytuacje osób starszych z tymi schorzeniami. Na pewno określony procent pensjonariuszy domów pomocy społecznej stanowią ludzie z podobnymi chorobami. W Warszawie mamy Centrum Alzheimera przy Alei Wilanowskiej, które posiada w swojej strukturze dom pomocy społecznej i dzienny dom pobytu, a od kwietnia przychodnię dla chorych. Pytanie, czy trwają w ministerstwach prace, które uwzględniałyby specyficzne potrzeby osób starszych, aby zapewnić im jak najlepsze warunki bytu?

Druga sprawa, pytanie do przedstawicieli Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji. Państwo przedstawili dane dotyczące kontroli, które realizują wojewódzkie struktury administracji rządowej. Pytanie, jak wygląda aktywność kontrolna i współpraca z policją? Prawdą jest, że informacja dotycząca funkcjonowania domu, placówki bez zezwolenia, w której przebywają osoby starsze, mające całodobową opiekę, bardzo często powinna pochodzić od dzielnicowego lub być w inny sposób zgłoszona odpowiednim organom kontrolnym. Jeśli nie ma takiej informacji, brakuje kontroli. Odnoszę wrażenie, że zachowujemy się jak trzy japońskie małpki: nie widzę, nie słyszę, nie mówię. To stanowi problem. Ostatnio rozmawiałem z osobą prowadzącą legalny, zarejestrowany dom całodobowej opieki w Piasecznie. Wie ona, że w tym mieście funkcjonuje pięć niezarejestrowanych domów. Ktoś inny powinien również posiadać taką informację. Zazwyczaj reagujemy, gdy dzieje się tragedia. Jeżeli w środowisku lokalnym wszyscy wiedzą, że funkcjonują nielegalne domy świadczące całodobową opiekę dla starszych osób, odpowiednie służby powinny eliminować patologię. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Zwiercan (WiS):

Dziękuję, panie przewodniczący. Pani doktor, bardzo proszę.

Wiceprezes Wielkopolskiego Stowarzyszenia Wolontariuszy Opieki Paliatywnej „Hospicjum Domowe" Anna Jakrzewska-Sawińska:

Chcę zabrać głos, dlatego, że wczoraj miałam okazję rozmawiać z pacjentami domów opieki. Niektórzy są zadowoleni, wszystko zależy od dyrekcji, ale część pacjentów ma pretensje, że nikt ich nie słucha, boją się mówić o swoich problemach, często traktuje się ich jako osoby z demencją – jeśli mówią, na pewno nie mają racji. Poza tym, skarżą się na nieprawidłową opiekę, co jest związane z brakiem ludzi chętnych do pracy. Za mało jest opiekunów i pielęgniarek w domach opieki. Jeżeli jest wielu leżących pacjentów, każdego trzeba nakarmić. Zdarzały się sytuacje, że opiekunka przyszła do pacjenta, wydała

obiad, nie sprawdziła dlaczego pacjentka nie zjadła, tylko stwierdziła: „pani nie miała dzisiaj apetytu" i zabrała jedzenie.

Jest jeszcze wiele do zrobienia, jeśli chodzi o domy opieki. Bardzo ważne jest przeszkolenie personelu. Nawet w domach opieki brakuje pielęgniarek, ale są sprawni podopieczni, którzy mogliby być wolontariuszami i pomagać. Jednak to wymaga ciężkiej pracy. Zbyt rzadko kontrolujemy prywatne domy, których właściciele są nastawieni głównie na osiągnięcie zysku. Do mojego hospicjum trafiają czasami pacjenci z prywatnych domów. Jeśli chodzi o alzheimera, problem leży jeszcze gdzie indziej. Potrzebnych jest znacznie więcej opiekunów. Często jedna opiekunka jest przypisana 20 pacjentom, a przy pielęgnacji tego typu chorych musi być znacznie więcej osób.

Prezes Stowarzyszenia Pomocy dla Starszej Generacji „Vis Major" Renata Banasiak:

Renata Banasiak, prezes Vis Major. Chcę podzielić się moimi spostrzeżeniami. We Francji zwiedzałam dom pomocy społecznej. Pani doktor Jakrzewska ma rację, że wszystko zależy od dyrekcji. Czasami nie potrzeba tak wielkich nakładów finansowych, jak się wydaje. Dyrekcja domu we Francji nawiązała współpracę z młodzieżą szkolną, która przychodziła odwiedzać pensjonariuszy. Przynosili swoje pieski, a starsi ludzie wyprowadzali je na spacer. Młodzież organizuje dla nich koncerty. Takie działania nie wymagają wielu pieniędzy. Trzeba stworzyć współpracę: młodzież – seniorom, seniorzy – młodzieży. Może to są truizmy, ale trzeba mówić, że poprzez takie działania młodzież uczy się opieki nad starszymi ludźmi. To jest bardzo ważne. Mówimy o wielkich nakładach, ciągle brakuje pieniędzy, budżet jest mały, a można niewiele zrobić, żeby dać promil nadziei. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Zwiercan (WiS):

Dziękuję. Czy są jeszcze pytania? Bardzo proszę.

Dyrektor w Krajowym Instytucie Gospodarki Senioralnej Rafał Baczyński-Sielaczek:

Chcę podsumować i przekazać, że nasz instytut stworzył, wspólnie z domami seniora, z którymi współpracujemy oraz TÜV Rheinland, znaną firmą audytorską, certyfikat OK SENIOR. Certyfikat to kilkudziesięciostronicowy dokument pokazujący obszary objęte certyfikacją i badane w czasie audytu przeprowadzonego w domu seniora. Najważniejsze jest, że dokument otrzymuje tylko dom seniora, który przeszedł pozytywnie audyt. W ten sposób chcemy kontrolować jakość domów seniora, ale również ułatwiać jego wybór. Chcemy pokazywać starszym osobom i ich rodzinom domy seniora z certyfikatem i sprawdzoną jakością. Certyfikat przyznawany jest tylko na dwa lata, po tym okresie następuje proces re-certyfikacji w celu kontrolowania jakości. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Zwiercan (WiS):

Mam wątpliwości. Państwo wydają certyfikaty, ale czy współpracują, np. z Ministerstwem Zdrowia lub z innymi partnerami w tej kwestii? Oczywiście, każdy może wydać certyfikat, tylko jakie on ma znaczenie?

Dyrektor w KIGS Rafał Baczyński-Sielaczek:

Jesteśmy otwarci na dyskusję na ten temat, ale możemy pokazać normy, w oparciu o które audyt jest przeprowadzany. Jedynie dom seniora, spełniający odpowiednie normy, może otrzymać nasz certyfikat. Nie można go kupić w porównaniu z innymi znakami.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Zwiercan (WiS):

Bardzo dziękuję. Mam pytanie do państwa ministrów. Wskazują państwo, że mamy 145 placówek działających bez zezwolenia. Czy wszystkie one były skontrolowane? Mam również pytanie, co jest powodem asysty policji w czasie kontroli? Ile kar pieniężnych jest nakładanych na nielegalnie działające placówki i jak wygląda ten proces? Czy po nałożeniu kary pieniężnej, placówka otrzymuje czas na zarejestrowanie? Jeżeli nadal się nie rejestruje, czy nakładana jest kolejna kara pieniężna? Pani minister powiedziała, że pomimo nałożenia kar, 26 placówek nadal prowadziło działalność. Oznacza to, że mimo opłaty w wysokości 30 – 40 tys. zł interes nadal się opłaca. Jaki jest powód nierejestrowania placówek?

Podsekretarz stanu w MRPiPS Elżbieta Bojanowska:

Szanowni państwo, zanim odpowiem na pytania, chcę przypomnieć, że domy pomocy społecznej mają ustalone, określone standardy, które muszą spełniać. Jeżeli spełniają standardy, są zarejestrowane przez wojewodę. W związku z tym, nie rozumiem intencji certyfikowania, co ona daje domowi pomocy społecznej? Dlaczego placówki mają spełniać inne normy? Należy to sprawdzić.

Poproszę panią mecenas Annę Prekurat o szczegółowe odpowiedzi, szczególnie dotyczące pytania pani przewodniczącej, natomiast odniosę się do liczby miejsc w domach pomocy społecznej. Mogę powiedzieć, że to jest trudna kwestia, ponieważ pod koniec 2015 r. mieliśmy 1153 wolnych miejsc w domach pomocy społecznej. Trzeba mieć na względzie, iż nie są one równo rozłożone w całej Polsce. Pojawił się kolejny problem. W Warszawie jest kolejka, ok. 300 osób, do domu pomocy społecznej. Odwiedziłam placówki posiadające wolne miejsca, ale żadna z osób czekających w kolejce nie chce pójść do domu pomocy społecznej. To jest problem, który trzeba podjąć i wyjaśnić. Jest on złożony i zróżnicowany w skali całego kraju.

Odnośnie do rodzinnych domów pomocy, widać, że ta forma nie jest rozwijana. Z czego to wynika? Wydaje się, że głównie samorząd gminny nie jest zainteresowany taką formą pomocy. Łatwiej umieścić osobę w placówce pomocy społecznej niż w rodzinnym domu pomocy, gdyż trzeba ją jeszcze kontrolować i nadzorować, czy nic się nie dzieje. Niestety, liczba domów nie wzrasta. Jaki jest koszt utrzymania pensjonariuszy w rodzinnych domach pomocy? Około 3 tys. zł/osobę.

Jak już kilkakrotnie powiedziałam, placówki są zarejestrowane, znajdują się w ewidencji wojewodów, a kryteria, w oparciu o które kontroluje i sprawdza wojewoda, mogą być określone wyłącznie w aktach prawnych. Z tego powodu placówki mogą być kontrolowane – sprawdzany jest standard świadczonych usług lub liczba zatrudnionych osób. Odnośnie do specjalizacji, nie ma przeszkód (mam na myśli duże miasta jak Warszawa), żeby domy pomocy społecznej zajmowały się określonymi problemami, natomiast w małych środowiskach nie będzie dużego zapotrzebowania. W dziennych formach częściej możemy spotkać się ze specjalizacją, natomiast w domach pomocy społecznej występuje szeroki zakres usług i przepisy nie zabraniają samorządom otwierania DPS dla osób starszych z chorobami otępiennymi lub chorych na alzheimera.

Poproszę panią mecenas o wypowiedź odnośnie do kontroli.

Główny specjalista w Departamencie Pomocy i Integracji Społecznej w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej Anna Prekurat:

Jak przedstawiliśmy w informacji Ministra Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej w 2015 r. przeprowadzono 244 kontrole placówek zapewniających całodobową opiekę, w tym ponad 50 placówek skontrolowano w sposób kompleksowy, czyli każdą sferę działalności. W 88 przypadkach odbyły się kontrole doraźne, które dotyczyły zarówno placówek działających legalnie, ale również miejsc, co do których istniało podejrzenie nielegalnego prowadzenia. W związku z tym, na mocy ustawy o pomocy społecznej, wojewodowie przeprowadzili kontrole. Po potwierdzeniu faktu prowadzenia placówki podlegającej przepisom ustawy o pomocy społecznej w zakresie uzyskiwania zezwoleń, wojewodowie wszczynali postępowania i nakładali kary pieniężne. W 2015 r. nałożono karę na 31 placówek. Jeśli w ośrodku przebywa 10 osób, kara wynosi 10 tys. zł, powyżej 10 osób – 20 tys. zł. W sytuacji, kiedy ośrodek nie zostanie zlikwidowany i przy powtórnej kontroli okaże się, że nadal jest prowadzona podobna działalność, wówczas wojewoda nakłada kolejną karę w wysokości 40 tys. zł, niezależnie ile osób przebywa w placówce. W wyjątkowych sytuacjach, kiedy zachodzi podejrzenie zagrożenia życia i zdrowia osób przebywających w placówce, może być wydana decyzja o wstrzymaniu działalności.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Zwiercan (WiS):

Dziękuję. Pan minister, bardzo proszę.

Podsekretarz stanu w MSWiA Sebastian Chwałek:

Szanowni państwo, większość informacji, o które państwo pytali, dotyczących liczby kontroli z udziałem policji, efekty weryfikacji przedstawiliśmy tabelarycznie w naszej informacji pisemnej. Od stycznia do końca listopada 2016 r. przeprowadzono wiele kon-

troli, m.in. z udziałem policji. 1309 placówek działało w oparciu o zezwolenie, ujawniono 145 placówek działających bez zezwolenia wojewody. Do końca roku były również zaplanowane kontrole w obecności policji. Udział policji jest uzależniony od wniosku wojewody i wiąże się z utrudnieniami przy kontroli, brakiem dostępu do ośrodka, uniemożliwianiem wejścia do wnętrza budynku. Wtedy potrzebna jest asysta policji. Efektem działań wojewody i policji jest prowadzenie nadal 30 postępowań przygotowawczych, 16 postępowań sprawdzających oraz 6 przypadków gromadzenia materiałów w toku sprawowanych czynności przekazanych uprawnionym organom do dalszego procedowania. W tabeli mają państwo informację z podziałem na województwa, gdzie znajdują się ośrodki. Jak powiedział pan przewodniczący, na terenie Miasta Stołecznego Warszawy, województwa mazowieckiego, znajduje się najwięcej domów, które działają bez zezwolenia. Jak powiedziała przed chwilą pani mecenas, na większość ośrodków zostały już nałożone kary. Jeszcze w listopadzie 2016 r. Komendant Główny Policji wydał komendantom wojewódzkim oraz Komendantowi Stołecznej Policji dyspozycję, aby zintensyfikować działania w zakresie wynajdywania tego rodzaju nieprawidłowości, zbiorczego informowania wojewodów przez komendantów wojewódzkich. Na bieżąco, policja i wojewodowie, uczestniczą i wymieniają się informacjami, cały czas trwa nadzór, działania są kontynuowane przez organy ścigania.

Podsekretarz stanu w MRPiPS Elżbieta Bojanowska:

Pani minister Elżbieta Rafalska wystąpiła z prośbą do wszystkich przedstawicieli samorządów, zarówno na szczeblu powiatowym, jak i gminnym, żeby jakiekolwiek pozyskane informacje i przypadki dotyczące nielegalnych placówek były zgłaszane do wojewodów. Wtedy będą one podlegały kontroli i monitorowaniu.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Zwiercan (WiS):

Chcę dopytać, gdyż nie usłyszałam odpowiedzi na moje pytanie. Placówka, która nie jest zarejestrowana, zostaje ukarana. W jakim okresie powinna się zarejestrować? Czy jest nad tym jakaś kontrola? Co się z nią dzieje po dwukrotnym ukaraniu? Czy mogę uzyskać taką informację? Można odnieść wrażenie, że ktoś zostaje raz lub dwa ukarany i nadal może prowadzić swoją działalność.

Główny specjalista w MRPiPS Anna Prekurat:

Aby zniechęcić do prowadzenia niezarejestrowanej działalności, wprowadzono wyższą karę wynoszącą 40 tys. zł, niezależnie, czy w placówce znajduje się 10 lub 30 osób. To jest jeden z elementów zmuszenia ludzi prowadzących placówkę do zarejestrowania działalności lub jej likwidacji. Jaki jest okres na dostosowanie do standardów po uzyskaniu zezwolenia? Po przeprowadzeniu kontroli wojewoda wydaje zalecenia pokontrolne, nie ma sztywno ustalonego okresu realizacji wszystkich zaleceń pokontrolnych. Ten okres ustala wojewoda. Czasami część zaleceń musi być wykonana niezwłoczne, a odnośnie do pozostałych, strona uzyskuje określony czas. Nie posiadamy szczegółowych danych, natomiast z akt administracyjnych wynika, że realizacja z reguły trwa od kilku tygodni do kilku miesięcy. Przeprowadzona jest ponowna kontrola wykonania zaleceń. W sytuacji, kiedy jest zagrożenie życia i zdrowia osób tam przebywających, placówka nie powinna dłużej działać. Zamknięcie placówki wiąże się z ewakuacją mieszkańców, więc takie działania są stosowane w sytuacji zagrożenia dla ludzi, a decyzja jest wykonywana natychmiast. Nawet złożenie odwołania nie hamuje likwidacji.

Podsekretarz stanu w MRPiPS Elżbieta Bojanowska:

Proszę państwa, trzeba zadać pytanie, dlaczego placówki działają nielegalnie? Dlatego, że nie spełniają określonych standardów. Jednym z najczęstszych powodów niespełnienia standardów jest brak windy w budynku wielokondygnacyjnym. W związku z tym, wojewoda zaleca, żeby zainstalować windę lub inny podnośnik. W przypadkach, które nas bulwersują, mamy rygor natychmiastowej wykonalności. Nie chcę, żeby wszystkie sytuacje zostały zrównane do jednego poziomu.

Podsekretarz stanu w MSWiA Sebastian Chwałek:

Ostatecznością jest decyzja wojewody o wykonaniu natychmiastowej ewakuacji. Wtedy policja ma swoje zadania. W zeszłym roku mieliśmy do czynienia z sytuacją, w której

wojewoda zdecydował się na likwidację palcówki, a osoby zostały przewiezione do innych ośrodków. W drastycznych sytuacjach podejmuje się najdalej idącą decyzję o likwidacji. Na bieżąco są monitorowane realizacje, w zależności od określonego w decyzji wojewody czasu, do przystosowania wymogów w danym ośrodku. Czasami, poza windą, może być odpowiednio wyposażona kuchnia.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Zwiercan (WiS):

Ale jeśli kuchnia nie spełnia wymogów sanepidu, można wprowadzić catering. Placówki, które nie są zarejestrowane nie spełniają wymogów odnośnie do pracowników. Słyszałam, że największe są koszty osobowe, które nie zawsze można spełnić. Bardzo proszę.

Przedstawicielka Uniwersytetu Trzeciego Wieku Grażyna Ziemińska:

Pani minister, mam tylko dwa konkretne pytania. Wspomniała pani, że są wolne miejsca w domach pomocy społecznej. Czy istnieje jakiś wykaz? Pytam dlatego, że w ostatnich dwóch latach czworo moich znajomych miało ogromny problem ze znalezieniem miejsca dla swoich starszych rodziców. Wrócę jeszcze do Rządowego Programu na rzecz Aktywności Społecznej Osób Starszych, m.in. szkolenia komputerowe. To jest super pomysł. Często odwiedzam miejsca, w których można skorzystać z bezpłatnych kursów. Czasami są prowadzone w dziwnych miejscach i trochę jest żal, że przychodzi zaledwie kilka osób. Zaskoczona jestem, że miejsce znajduje się na Pradze Północ, a przyjeżdżają ludzie z Bielan. Skąd wiedzą o kursie? Poprzez pocztę pantoflową. Pytanie, czy istnieje odpowiednia informacja? Ale proszę mnie nie odsyłać do internetu, gdyż ludzie chcą się uczyć i szkolić, natomiast nie wiedzą od czego zacząć. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Zwiercan (WiS):

Dziękuję. Poproszę o odpowiedź panią minister.

Podsekretarz stanu w MRPiPS Elżbieta Bojanowska:

Na pierwsze pytanie poproszę o odpowiedź panią naczelnik, a na drugie pana dyrektora.

Naczelnik wydziału w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej Jolanta Łukasik:

Nie ma formalnego rejestru wolnych miejsc w domach pomocy społecznej. Taką wiedzą dysponują powiaty, które prowadzą domy i na bieżąco są zorientowane, ile mają wydanych decyzji o umieszczeniu osób, a ile jest miejsc w domach pomocy społecznej. Można się również posiłkować informacją wojewody. Czasami posiada on takie informacje. Przykładowo, zdarza się to w dużych miastach, w których samorządy kierują osoby do swoich domów pomocy społecznej, a ościenne powiaty ziemskie mają wolne miejsca. Władze miast tłumaczą, że dana osoba chce być umieszczona w konkretnym domu, woli czekać, gdyż nie chce być skierowana do innej placówki. W sytuacji, kiedy nie może jednak czekać, należy ją skierować do ośrodka, w którym jest wolne miejsce, w miarę możliwości blisko miejsca zamieszkania. Nie zawsze dana osoba sobie tego życzy. Sytuacja nie jest bez wyjścia, gdyż człowiek może być skierowany do konkretnego domu na czas określony. Jeśli będzie wolne miejsce w ośrodku, w którym chce przebywać, może zostać przeniesiony na swój wniosek. Nie ma żadnego problemu.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Zwiercan (WiS):

Dziękuję. Jeszcze jedno pytanie pani poseł. To już będzie ostatnie zgłoszenie. Następnie poproszę o udzielenie odpowiedzi.

Poseł Urszula Rusecka (PiS):

Pani przewodnicząca, w uzupełnieniu odpowiedzi powiem, jak wygląda to z punktu widzenia samorządu. Bardzo często w budżecie samorządu są zabezpieczone środki do końca roku i burmistrzowie lub wójtowie nie dokładają pieniędzy, a odpowiadają, że nie ma miejsc w DPS. Spotkałam się z taką sytuacją. Istnieją wolne miejsca w DPS, natomiast prezydenci, wójtowie, burmistrzowie nie zwiększają puli zabezpieczenia na kierowanie swoich mieszkańców, dlatego wiele osób musi czekać.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Zwiercan (WiS):

Dziękuję. Nie będziemy już odpowiadali na to pytanie. Pan dyrektor miał jeszcze udzielić odpowiedzi na drugie pytanie. Bardzo proszę.

Dyrektor Departamentu Polityki Senioralnej w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej Stefan Kołucki:

Szanowni państwo, jeżeli chodzi o Rządowy Program na rzecz Aktywności Osób Starszych i dostępność do projektów, organizacje składające oferty w konkursie mają obowiązek, zgodnie ze wzorem wynikającym z rozporządzenia o wzorach oferty, opisać także sposób dotarcia do beneficjentów projektu, co jest oceniane w trakcie opiniowania projektu. Mogą także zaplanować koszty związane z informacją i promocją projektów. Od 2016 r. koszty są zawarte w ramach kosztów merytorycznych, więc to jest również ułatwienie dla organizacji, żeby szeroko promować swoją działalność i realizację projektu. Co więcej, organizacje podpisując ofertę i umowę deklarują osiągnięcie określonych rezultatów liczbowych zakładanych w projekcie, czyli osób, do których dotrą. Jeżeli nie uda się uzyskać rezultatu, czyli objąć wskazanej w projekcie liczby osób, istnieje konieczność zwrotu dotacji. Organizacjom realizującym projekty zależy, żeby dotrzeć do takich ludzi. Zawsze zachęcamy wszystkich zainteresowanych udziałem w projektach, aby sprawdzali listę rankingową, gdzie projekty są realizowane. Województwo i nazwa organizacji są zamieszczone na liście rankingowej. Jeżeli ktoś chce sam znaleźć określony projekt, realizowany w jego otoczeniu, istnieje taka możliwość.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Zwiercan (WiS):

Dziękuję, panie dyrektorze. Kończymy posiedzenie…

Prezes Fundacji Adaptacja Kordian Kulaszewicz:

Nie uzyskałem jeszcze odpowiedzi na moje pytanie dotyczące kosztu pobytu w rodzinnym domu.

Podsekretarz stanu w MRPiPS Elżbieta Bojanowska:

Mówiłam, że około 3000 zł, w zależności od umowy.

Przewodnicząca poseł Małgorzata Zwiercan (WiS):

Dziękuję. Stwierdzam, że Komisja przyjęła informację do wiadomości. Dziękuję przedstawicielom rządu – pani minister i panu ministrowi. Dziękuję przedstawicielom komendy, panu naczelnikowi, wszystkim gościom i posłom. Zamykam posiedzenie Komisji Polityki Senioralnej.